

Biuletyn Ośrodka Badań Azji  
Centrum Badań nad Bezpieczeństwem  
Akademii Sztuki Wojennej

Numer 5 | kwiecień 2017

---

**Redakcja biuletynu:**

*Oskar Pietrewicz, Krzysztof Iwanek*

---

Ośrodek Badań Azji  
Centrum Badań nad Bezpieczeństwem  
Akademia Sztuki Wojennej  
al. gen. A. Chruściela „Montera” 103  
00-910 Warszawa

Tel.: 261-814-484  
E-mail: [osrodekbadanazji@akademia.mil.pl](mailto:osrodekbadanazji@akademia.mil.pl)  
Twitter: [@osrodekazji](https://twitter.com/osrodekazji)

---

## Spis treści

<b>Podsumowania tekstów .....</b>	<b>5</b>
<b>Nowy minister obrony Indii a szanse dla zagranicznych przedsiębiorstw</b>	
<i>Krzysztof Iwanek .....</i>	<i>7</i>
<b>Niskie prawdopodobieństwo amerykańskiego uderzenia prewencyjnego na KRLD</b>	
<i>Maciej Stanecki .....</i>	<i>9</i>
<b>Iran przyzna obywatelstwo cudzoziemskim rodzinom poległych żołnierzy</b>	
<b>Modafe'e Haram</b>	
<i>Łukasz Przybyszewski.....</i>	<i>11</i>
<b>Wizyta króla Arabii Saudyjskiej w Japonii i perspektywy współpracy tych państw</b>	
<i>Łukasz Przybyszewski.....</i>	<i>15</i>



## Podsumowania tekstów

### **Nowy minister obrony Indii a szanse dla zagranicznych przedsiębiorstw**

*Krzysztof Iwanek*

13 marca 2017 r. doszło do zmiany na stanowisku ministra obrony Indii: Manohara Parrikara zastąpił Arun Jaitley (wym. Dżetli). Przejęcie stanowiska przez Jaitleya może ułatwić zagranicznym firmom wygrywanie przetargów w Indiach i inwestycje w indyjski przemysł obronny. Czysto hipotetycznie stanowi to szansę także dla polskich przedsiębiorstw. Jaitley uchodzi za gospodarczego liberała, zwolennika wolnego rynku. Część rządzącej partii (BJP) jest przeciwna daleko idącym wolnorynkowym reformom, ale poglądy Jaitleya podziela premier Modi, a ponadto Jaitley jest jego zaufanym człowiekiem. Wolnorynkowe działania premiera i nowego ministra obrony będą trwać tak długo, jak długo rząd będzie mieć stabilną pozycję, co uniemożliwi obstrukcję ze strony radykalnego skrzydła rządzącej partii, które preferuje ochronę gospodarki narodowej. Jaitley jest równocześnie ministrem finansów, co oznacza, że hipotetycznie będzie mu łatwiej przyznawać większy budżet siłom zbrojnym i zatwierdzać znaczniejsze wydatki, które zgłaszać będzie jako minister obrony. Nie ma jednak gwarancji, że Jaitley będzie tak postępować. Wadą obecnego rozwiązania jest fakt, że nowy minister obrony będzie dzierżyć jednocześnie trzy teki, zatem może mieć mniej czasu na kierowanie resortem obrony, a Parrikar odszedł przed wdrożeniem istotnych zasad przetargów publicznych. Zmiana na stanowisku ministra może więc jeszcze bardziej wydłużyć procedury. Być może Jaitley przejął stanowisko ministra obrony jedynie tymczasowo.

### **Niskie prawdopodobieństwo amerykańskiego uderzenia prewencyjnego na KRLD**

*Maciej Stanecki*

Intensyfikacja północnokoreańskich prób rakietowych wznowiła dyskusję w USA odnośnie przeprowadzenia ataku prewencyjnego na KRLD. Pomimo licznych deklaracji uderzenie prewencyjne na Koreę Północną jest mało prawdopodobne. Głównym argumentem przeciw siłowemu rozwiązaniu jest jego wysoki poziom komplikacji na wszystkich poziomach realizacji. Dodanie przez administrację Trumpa uderzenia prewencyjnego do palety diskutowanych rozwiązań należy traktować raczej jako: 1) przygotowanie odpowiedniego klimatu do rozmów dotyczących KRLD, które odbyły się w trakcie kwietniowej wizyty przewodniczącego Xi Jinpinga w USA, 2) uzyskanie wewnętrznej akceptacji i zrozumienia ze strony elektoratu dla dalszego zaangażowania w Azji, pomimo izolacjonistycznych deklaracji w okresie kampanii wyborczej, 3) próbę nawiązania dialogu z Pjongjangiem z pozycji siły, co oznaczałoby powrót do bardziej stanowczej polityki z czasów administracji George'a W. Busha.

### **Iran przyzna obywatelstwo cudzoziemskim rodzinom poległych żołnierzy Modafe'e Haram**

*Łukasz Przybyszewski*

Dyrektor generalny oddziału Fundacji Męczenników i ds. Weteranów w prowincji Chorasane Razawi Abedin Abedi Moghaddam ogłosił rychły przełom w rozpatrzeniu wniosku o przyznawanie obywatelstwa cudzoziemskim rodzinom poległych żołnierzy

irańskich wielonarodowych formacji paramilitarnych Modafe'e Haram. Formacje te są obecne w Libanie oraz w Syrii, gdzie brały udział w obronie rządu Baszara Assada (m.in. Brygada Fatemijun). Przyznanie irańskiego obywatelstwa cudzoziemskim rodzinom poległych żołnierzy wzmocni obóz radykalno-konserwatywny w Iranie. Pozytywne rozpatrzenie wniosku o przyznanie obywatelstwa jest szczególnie w interesie głównego przeciwnika Hassana Rouhaniego w nadchodzących wyborach prezydenckich. Jest nim hodżatoleslam Ebrahim Raisi. Choć może on liczyć na wsparcie istotnej części Gwardii Rewolucji (IRGC), to jednak ze względu na świeżo objęte lukratywne stanowisko nadzorcy Astan-e Ghods jest jedynie nominalnym konkurentem Hassana Rouhaniego. Brak podstawy prawnej do pozytywnego rozpatrzenia wniosku o przyznanie obywatelstwa może zostać rozwiązany przez same cudzoziemskie rodziny. Mogą się one bowiem zrzec swojego dotychczasowego obywatelstwa. Przyznanie obywatelstwa rodzinom wzmocniłoby nie tylko pozycję polityczną Ebrahima Raisiego, ale także potencjał do współpracy irańsko-rosyjskiej w zwalczaniu terroryzmu w Azji Centralnej.

### **Wizyta króla Arabii Saudyjskiej w Japonii i perspektywy współpracy tych państw** *Łukasz Przybyszewski*

W dniach 12–15 marca 2017 r. król Arabii Saudyjskiej Salman Bin Abdulaziz As-Saud wraz z liczącą ponad 1000 osób delegacją odwiedził Japonię, gdzie m.in. spotkał się z cesarzem oraz premierem Shinzo Abe. Podpisano szereg memorandów gospodarczych i sformułowano wspólną deklarację pod nazwą „Japan-Saudi Vision 2030”, zakładającą ożywioną i organiczną współpracę energetyczną i gospodarczą. Dla Japonii priorytetem jest zabezpieczenie stabilnych dostaw ropy, poprawa kondycji japońskiej gospodarki poprzez współpracę gospodarczą i inwestycje w wielu obszarach na saudyjskim rynku, a także dywersyfikacja partnerów w polityce zagranicznej. Celem wizyty ze strony Królestwa Arabii Saudyjskiej (KAS) jest uzyskanie japońskiego zaangażowania w przeobrażenie saudyjskiej gospodarki i zmniejszenie jej zależności od ropy naftowej. Realizacja postanowień wypływających z wizyty powinna prowadzić do zwiększenia zaangażowania Japonii w Arabii Saudyjskiej i, jeżeli reformy powiodą się, do stopniowej zmiany struktury gospodarczej tego drugiego państwa. Słabiej uzależniona od sprzedaży ropy gospodarka saudyjska będzie też mniej narażona na naciski polityczne obliczone na manipulowanie ceną ropy. Powinno się to przyczynić do zwiększenia roli Arabii Saudyjskiej w regionie.

SYGNAŁ NR 2/2017; DATA ZŁOŻENIA: 31.03.2017

## Nowy minister obrony Indii a szanse dla zagranicznych przedsiębiorstw

13 marca 2017 r. doszło do zmiany na stanowisku ministra obrony Indii: Manohara Parrikara zastąpił Arun Jaitley (wym. Dżetli). Przejęcie stanowiska przez Jaitleya<sup>1</sup> może ułatwić zagranicznym firmom wygrywanie przetargów w Indiach i inwestycje w indyjski przemysł obronny. Czysto hipotetycznie stanowi to szansę także dla polskich przedsiębiorstw. Jaitley uchodzi za gospodarczego liberała, zwolennika wolnego rynku. Od czerwca 2016 r. umożliwiono w Indiach 100 proc. bezpośrednich inwestycji zagranicznych w sektor obronności i Jaitley był zwolennikiem tego rozwiązania. Chociaż Jaitley należy do rządzącej partii (nacjonalistycznej BJP), ma kontakty ponadpartyjne i nie reprezentuje radykalnego skrzydła tego ugrupowania. Skrajny odłam partii popiera ideę *swadeśi*: ochrony rodzimej przedsiębiorczości. Reprezentanci tej frakcji atakowali niedawno Jaitleya za otwarcie na bezpośrednie inwestycje zagraniczne. Nowy minister obrony nie wydaje się mieć obecnie silnej, szerokiej bazy politycznej (w ostatnich wyborach nie zdobył mandatu), ale w rządzie ma bardzo silną pozycję, gdyż jest jednym z najbardziej zaufanych ludzi premiera państwa, Narendry Modiego. To poparcie Modiego sprawiło, że Jaitley uzyskał w 2014 r. stanowisko ministra obrony. W partii BJP frakcja przeciwników wolnego rynku była w przeszłości (w 2002 r.) w stanie powstrzymać prorynkowe reformy tylko wtedy, gdy rząd był relatywnie słaby. Popularność obecnego rządu i wsparcie dla ministra obrony ze strony premiera sprawi, że przeciwnicy wolnego rynku w ramach partii nie będą w stanie powstrzymać prorynkowej działalności Jaitleya. Premier Modi zresztą podziela jego poglądy na gospodarkę.

Poza przejęciem teki ministra obrony Jaitley pozostaje równocześnie ministrem finansów i ministrem ds. przedsiębiorstw. Oznacza to, że ma kluczową rolę w projektowaniu budżetu Republiki Indii i stąd w razie potrzeby będzie mu łatwiej dofinansowywać budżet na obronność. Nie ma jednak gwarancji, że będzie tak postępować. Dotychczas Jaitley zwiększał budżet obronny w mniejszym stopniu niż oczekiwały tego środowiska wojskowe. Ministerstwo Finansów zatwierdza ponadto wydatki Ministerstwa Obrony na sumy przekraczające 20 mld rupii (ponad 307 mln dolarów), co oznacza, że Jaitley jako minister finansów będzie mógł zatwierdzać wydatki, które sam będzie zgłaszać jako minister obrony. Tyczy się to jednak tylko największych wydatków, a tym samym ten aspekt będzie bardziej interesujący dla największych zachodnich koncernów zbrojeniowych, a nie polskich.

Nominacja Jaitleya wiąże się także z ryzykiem wydłużenia procedur przetargów publicznych na uzbrojenie dla indyjskiej armii. O ile Parrikar sprawował tylko funkcję ministra obrony, o tyle Jaitley będzie musiał łączyć trzy stanowiska (jest całkiem

---

<sup>1</sup> Powodem tego transferu była polityka regionalna. W poprzednich dniach rządząca Indiami partia BJP zdobyła władzę w stanie Goa, jednakże polityk tej partii, który miał zostać premierem stanu, nie zdobył mandatu poselskiego. W związku z tym pochodzący z Goa Manohar Parrikar zrezygnował z funkcji ministra obrony w rządzie centralnym, by powrócić do swojego stanu i zostać jego premierem. Wybór Jaitleya w miejsce Parrikara jest o tyle mało zaskakujący, że Jaitley piastował już to stanowisko przed Parrikarem (przez kilka miesięcy w 2014 r.).

możliwe, że jest to stan przejściowy, po którym ministrem obrony zostanie kto inny). Poprzednim razem, gdy Jaitley łączył te trzy stanowiska, był krytykowany przez opozycję za poświęcanie niedostatecznej uwagi Ministerstwu Obrony. Za kadencji Parrikara resort obrony zaczął wprowadzać nowe zasady przetargów publicznych na uzbrojenie dla indyjskiej armii. Od roku jednak zasad tych nie uszczegółowiono o nowe zasady zawierania strategicznych partnerstw i nowe zasady tworzenia „czarnych list” (przedsiębiorstw, którym ministerstwo uniemożliwia udział w przetargu np. ze względu na propozycje korupcyjne). Opóźnienie z tym związane według mediów już doprowadziło do anulowania kilku przetargów trwających w 2016 r. (choć ministerstwo temu zaprzecza). Minister Parrikar miał sfinalizować wdrażanie tych zasad, ale nie zdążył tego uczynić. Nie wiadomo, czy zmiana na stanowisku ministra nie wydłuży tego procesu i jakie stanowisko wobec tych procedur zajmuje Jaitley. Nie jest jasne, czy zmiana zasad tworzenia „czarnych list” doprowadzi do zaostrzenia reguł czy swoistej amnestii dla przedsiębiorstw oskarżonych o łapówki w rozmaitych skandalach. Jeszcze mniej wiadomo o stosunku Jaitleya do tych zasad. Reasumując, wybór Jaitleya na stanowisko ministra obrony stwarza zarówno szansę dla zagranicznych firm, jak i ryzyko, że procedury przetargowe w indyjskim sektorze zbrojeniowym jeszcze bardziej wydłużą się.

**Krzysztof Iwanek** – kierownik Ośrodka Badań Azji



SYGNAŁ NR 3/2017; DATA ZŁOŻENIA: 4.04.2017

## Niskie prawdopodobieństwo amerykańskiego uderzenia prewencyjnego na KRLD

Intensyfikacja prób rakietowych przeprowadzonych przez Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną odnowiła dyskusję na temat możliwości przeprowadzenia ataku prewencyjnego przez siły zbrojne Stanów Zjednoczonych. Debatę ożywiają także liczne medialne interpretacje przekazu sekretarza stanu Rexa Tillersona, który podczas konferencji prasowej stwierdził, że 20-letnia polityka USA wobec Korei Północnej poniosła fiasko. Stwierdzenie dotyczące interwencji padło przy okazji przedstawiania możliwych rozwiązań w związku z napiętą sytuacją na Półwyspie Koreańskim. Zgodnie ze słowami Tillersona do interwencji miałyby dojść gdy zagrożenie ze strony północnokoreańskiego programu rakietowego wzrosłoby do „nieakceptowalnego poziomu”. Warto wspomnieć, że przed lutową wizytą sekretarza obrony Jamesa Mattisa w Korei Południowej pojawiły się doniesienia, że w strukturach Departamentu Obrony powstaje zespół, który opracuje scenariusze uderzenia na KRLD<sup>1</sup>. Dyskusję podsyca fakt, że w scenariuszu obecnie realizowanych amerykańsko-południowokoreańskich ćwiczeń (Foil Eagle i Key Resolve) pojawiają się elementy mogące sugerować bardziej aktywne przygotowania do działań kinetycznych (udział US NAVY SEAL Team Six, F-35).

Pomimo powyższych deklaracji uderzenie prewencyjne na Koreę Północną jest mało prawdopodobne. Warto zwrócić uwagę na fakt, że dziennikarze często nadinterpretują wypowiedzi amerykańskiego sekretarza stanu. Ponadto amerykańskie rozważania na temat prewencyjnego uderzenia nie są nowym tematem. Podobne sygnały pojawiały się m.in. 11 lat temu, kiedy KRLD przeprowadzała próby domniemanego pocisku międzykontynentalnego Taepodong-2.

Najistotniejszym argumentem przeciw uderzeniu prewencyjnemu jest wysokie ryzyko ofiar, szczególnie wśród ludności cywilnej, głównie na Półwyspie i w Japonii. Jednocześnie ze względu na izolację i zapóźnienie technologiczne KRLD możliwości niekinetycznego (np. przy użyciu środków informatycznych) paraliżowania północnokoreańskiego programu jądrowego są ograniczone. Niepotwierdzone doniesienia wskazują na nieudane próby wykorzystania przez Amerykanów złośliwego oprogramowania STUXNET, które wcześniej spowodowało szkody w irańskim programie jądrowym. Najprawdopodobniej Teheran i Pjongjang wykorzystują podobny system zarządzania infrastrukturą jądrową (Siemens AG). Jednocześnie w siłach rakietowych KRLD w dalszym ciągu istotną rolę odgrywają pociski (np. Musudan) wykorzystujące bezwładnościowe systemy naprowadzania, które ze względu na swoją prostotę są autonomiczne i stosunkowo odporne na zakłócenia. W procesie analizowania możliwości zwalczania stanowisk rakietowych KRLD przez lotnictwo strategiczne, taktyczne czy też pociski manewrujące, duży problem stanowi ograniczona możliwość lokalizacji mobilnych wyrzutni czy stanowisk artyleryjskich dysponujących amunicją chemiczną lub biologiczną. Ich zdolność do odpowiedzi na uderzenie

<sup>1</sup> Chae Byung-gun, Jeong Yong-soo, *Mattis to file a report on WMD strike*, „Korea JoongAng Daily” z 17.01.2017, <http://koreajoongangdaily.joins.com/news/article/article.aspx?aid=3028738> [dostęp: 4.04.2017].

prewencyjne podnosi ryzyko do poziomu nieakceptowalnego zarówno dla USA, jak i sojuszników.

W związku z powyższym dodanie przez administrację Trumpa uderzenia prewencyjnego do palety diskutowanych rozwiązań należy traktować bardziej jako: 1) przygotowanie odpowiedniego klimatu do rozmów dotyczących KRLD, które odbyły się w trakcie kwietniowej wizyty przewodniczącego Xi Jinpinga w USA, 2) uzyskanie wewnętrznej akceptacji i zrozumienia ze strony elektoratu dla dalszego zaangażowania w Azji, pomimo izolacjonistycznych deklaracji w czasie kampanii wyborczej, 3) próbę nawiązania dialogu z Pjongjangiem z pozycji siły, co oznaczałoby powrót do bardziej stanowczej polityki z czasów administracji George'a W. Busha.

**Maciej Stanecki** – analityk ds. strategii USA w Azji w Ośrodku Badań Azji  
Współpraca: Oskar Pietrewicz (Półwysep Koreański)

KOMENTARZ NR 8/2017; DATA ZŁOŻENIA: 29.03.2017

## Iran przyzna obywatelstwo cudzoziemskim rodzinom poległych żołnierzy Modafe'e Haram

Dyrektor generalny oddziału Fundacji Męczenników i ds. Weteranów w prowincji Chorasane Razawi Abedin Abedi Moghaddam ogłosił rychły przełom w rozpatrzeniu wniosku o przyznawanie obywatelstwa cudzoziemskim rodzinom poległych żołnierzy irańskich wielonarodowych formacji paramilitarnych Modafe'e Haram<sup>1</sup>. Formacje te są obecne w Libanie oraz w Syrii, gdzie brały udział w obronie rządu Baszara Assada (m.in. Brygada Fatemijun). Przyznanie irańskiego obywatelstwa cudzoziemskim rodzinom poległych żołnierzy wzmocni obóz radykalno-konserwatywny w Iranie. Pozytywne rozpatrzenie wniosku o przyznanie obywatelstwa jest szczególnie w interesie głównego przeciwnika Hassana Rouhaniego w nadchodzących wyborach prezydenckich. Jest nim hodżatoleslam Ebrahim Raisi. Choć może on liczyć na wsparcie istotnej części Gwardii Rewolucji (IRGC), to jednak ze względu na świeżo objęte lukratywne stanowisko nadzorca Astan-e Ghods jest jedynie nominalnym konkurentem Hassana Rouhaniego. Brak podstawy prawnej do pozytywnego rozpatrzenia wniosku o przyznanie obywatelstwa może zostać rozwiązany przez same cudzoziemskie rodziny. Mogą się one bowiem zrzec swojego dotychczasowego obywatelstwa. Przyznanie obywatelstwa rodzinom wzmocniłoby nie tylko pozycję polityczną Ebrahima Raisiego, ale także potencjał do współpracy irańsko-rosyjskiej w zwalczaniu terroryzmu w Azji Centralnej.

Inicjatywę przyznania obywatelstwa miał przedstawić Najwyższej Radzie Bezpieczeństwa Narodowego Islamskiej Republiki Iranu (NRBN IRI) ajatollah Alam Olhoda, regionalny przedstawiciel Zgromadzenia Ekspertów oraz imam modłów piątkowych Maszhadu. Pozytywne rozpatrzenie wniosku będzie oznaczało przyznanie obywatelstwa cudzoziemskiej rodzinie I stopnia (najbliżsi krewni) poległego żołnierza formacji Modafe'e Haram. Brak jest nowych i wiarygodnych informacji jednoznacznie wskazujących na narodowości, których przyznanie obywatelstwa mogłoby dotyczyć. Precyzyjny skład narodowościowy Modafe'e Haram nie jest znany, lecz irańskie media wskazują na bojowników afgańskich, irańskich, irackich, libańskich i pakistańskich. Liczba poległych żołnierzy Modafe'e Haram szacowana jest na 2100 osób<sup>2</sup>. Niektóre portale informacyjne (w tym zagraniczne portale opozycji i perskojęzyczne media zachodnie) informują, że przyznanie obywatelstwa ma dotyczyć cudzoziemskich rodzin żołnierzy afgańskiej Brygady Fatemijun<sup>3</sup>. Rodziny te otrzymywałyby też przewidziane w irańskim prawie przywileje i świadczenia oraz wsparcie udzielane przez Fundację Męczennika i ds. Weteranów. Rodziny „męczeńskie” cieszą się w Iranie wysokim statusem społecznym i preferencją w rekrutacjach na uczelnie wyższe oraz stanowiska w sektorze publicznym. Konstytucja IRI nie uznaje podwójnego obywatelstwa irańskich

<sup>1</sup> Fundacja Męczennika i ds. Weteranów podlega bezpośrednio i wyłącznie urzędowi Najwyższego Przywódcy (zajmuje je ajatollah Ali Chamenei).

<sup>2</sup> *Mamy 2100 męczenników Modafe'e Haram; Całkowita liczba męczenników wzrosła do 230 tysięcy* (po persku), „Mehr News Agency” z 6.03.2017, <http://www.mehrnews.com/news/3925163/> [dostęp: 13.03.2017].

<sup>3</sup> *Pan orzekł żeby rozwiązać sprawę obywatelstwa "fatemijczyków"; Trudy i przyjemności z pracy w Fundacji Męczennika; 20 proc. weteranów miało życzenia, których nie mogliśmy spełnić* (po persku), „Centrum Analityczno-Informacyjne Shahid News” z 12.03.2017, <http://www.shahidnews.com/view/149398/> [dostęp: 27.03.2017].

obywateli, lecz A.A. Moghaddam (dyrektor generalny oddziału Fundacji Męczenników i ds. Weteranów w prowincji Chorasán-e Razawi) stwierdził, że problem ten został rozwiązany przez NRBN IRI<sup>4</sup>. Jednak niezgodność z konstytucją może zostać rozstrzygnięta przez same rodziny cudzoziemskie, które będą gotowe zrzec się swojego obywatelstwa.

Władze Iranu uważają, że niezwłoczne udzielenie wsparcia materialnego i psychologicznego dla cudzoziemskich rodzin poległych żołnierzy jest konieczne. IRI widzi w tym działaniu szansę na wzmocnienie wpływów politycznych i gospodarczych w państwach sąsiednich. Aktualnie realizowane są też akcje propagandowe podkreślające rolę społeczną poległych żołnierzy, w tym brygad wchodzących w skład Modafe'e Haram<sup>5</sup>. Nadto 27 lutego br. przekazano w darze rodzinom afgańskich żołnierzy Madafe'e Haram kompleks mieszkalny w Teheranie. W uroczystości oddania mieszkań brał udział startujący w wyborach radykalno-konserwatywny hodżatoleslam Ebrahim Raisi<sup>6</sup>. Jest on zięciem ajatollaha Alama Alhody, który przedstawił NRBN IRI propozycję przyznawania obywatelstwa cudzoziemskim rodzinom poległych żołnierzy. Pełni również funkcję nadzorcy Astan-e Ghods Razawi i startuje w najbliższych wyborach prezydenckich<sup>7</sup>. Ponadto jest zaangażowany w Specjalnej Prokuraturze Duchowieństwa, Prokuraturze Generalnej (był prokuratorem generalnym w latach 2014–2016) oraz jest członkiem zarządu Zgromadzenia Ekspertów, przewodniczącym rady nadzorczej IRIB (Islamic Republic of Iran Broadcasting), członkiem centralnej rady teherańskiego Towarzystwa Duchowieństwa Walczącego i delegatem Południowego Chorasanu w Zgromadzeniu Ekspertów<sup>8</sup>. Istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że zgody udzielił sam najwyższy przywódca (ajatollah Ali Chamenei). Jednogłośnie pozytywna opinia NRBN IRI jest również wysoce prawdopodobna.

Rok temu irańska agencja prasowa Tasnim informowała o pozytywnym rozpatrywaniu wniosków o przyznanie obywatelstwa zarówno rodzin posiadających kartę pobytu, jak i rodzin bez dokumentów identyfikacyjnych<sup>9</sup>. Sprawa zaczęła nabierać kontrowersyjnego rozgłosu dopiero po opublikowaniu 6 marca 2017 r. komentarza A.A. Moghaddama, który został umieszczony na stronie agencji prasowej Tasnim w okresie poprzedzającym nadchodzącą kampanię wyborczą (wybory prezydenckie i lokalne odbędą się 17 maja br.). Doniesienie agencji prasowej Tasnim zostało rychło

---

<sup>4</sup> *Opóźnienie w przyznaniu obywatelstwa rodzinom męczenników Modafe'e Haram* (po persku), „Mashreghnews” z 7.03.2017, <http://www.mashreghnews.ir/news/698776/> [dostęp: 8.03.2017].

<sup>5</sup> Irańskie kanały telewizyjne zwiększyły liczbę i różnorodność programów dokumentalnych na temat poległych żołnierzy i ich rodzin (w tym cudzoziemskich). W ramówce kanału IRIB 2 zostanie wyemitowanych w ciągu zwyczajowych dwóch tygodni świąt noworocznych (od 21 marca) łącznie 13 odcinków fabularyzowanych filmów dokumentalnych o Modafe'e Haram.

<sup>6</sup> *Zapewnienie jednostek mieszkalnych potrzebującym rodzinom męczenników; Rozdzielamy dzięki darowiźnie Astan-e Ghods* (po persku), „Tasnim News Agency” z 27.02.2017, <http://tn.ai/1341054> [dostęp: 8.03.2017].

<sup>7</sup> Astan-e Ghods Razawi to wysoce majątna fundacja religijna (*waghf*) powstała z darów pobożności wiernych na przestrzeni kilku wieków (*donum pietatis*).

<sup>8</sup> Biografia hodżatoleslam wa al-mosalmina Ebrahima Raisiego, prywatna strona Ebrahima Raisiego Raisi.org, 2015/16, <http://raisi.org/page/biography> [dostęp: 4.03.2017]. Zgromadzenie Ekspertów to najwyższe polityczne ciało kolegialne duchowieństwa w IRI.

<sup>9</sup> *Warunki rozpatrywania przyznania obywatelstwa cudzoziemskim rodzinom męczenników Modafe'e Haram* (po persku), „Tasnim News Agency” z 24.05.2016, <https://www.tasnimnews.com/fa/news/1395/03/04/1083139/> [dostęp: 27.03.2017].

usunięte, gdy NRBN IRI określiła wiadomość jako „nieściągła” i jej nie potwierdziła<sup>10</sup>. Nieformalne wytłumaczenie naświetlające standardowe procedury, etapy i stan postępowania o rozpatrzenie wniosku zostało zamieszczone 7 marca 2017 r. na stronie Mashreghnews.ir (wnioski miały zostać przedłożone irańskiemu MSZ). Agencja Tasnim podawała w usuniętym materiale, że decyzja o przyznaniu obywatelstwa została zatwierdzona przez „Najwyższą Radę Bezpieczeństwa Narodowego jako najwyższego autorytetu decyzyjnego państwa”. NRBN IRI poinformowała irańskie media, że jedynie jej Sekretariat ma prawo informować media o ustaleniach i posiedzeniach NRBN. Do takiej wypowiedzi Sekretariatu przyczyniły się uwarunkowania prawno-polityczne (decyzja o przyznaniu obywatelstwa leży w gestii MSZ IRI) oraz proceduralne (niejawność wewnętrznych ustaleń NRBN IRI oraz brak podstawy prawnej).

Nabycie irańskiego obywatelstwa przez cudzoziemskie rodziny przyczyni się do zwiększenia wpływu Iranu na społeczności szyickie w państwach regionu (m.in. w Iraku, Afganistanie, Syrii, Libanie). Przyznanie obywatelstwa tym rodzinom wzmocniłoby również legitymizację działań irańskich fundacji para-państwowych realizujących zagraniczne programy pomocowe i rozwojowe (w tym infrastrukturalne). Irańskie działania na rzecz rodzin cudzoziemskich żołnierzy zbiegają się z rosyjskimi staraniami przeciwdziałającymi rozrostowi komórek ISIS w Afganistanie i Tadżykistanie<sup>11</sup>. Od 27 marca br. do 7 kwietnia przeprowadzane są rosyjsko-tadżyckie ćwiczenia antyterrorystyczne (50 tys. żołnierzy tadżyckich, 2 tys. rosyjskich)<sup>12</sup>. Deklaracje i działania Moskwy dążące do zwiększenia wpływu na bezpieczeństwo wewnętrzne i międzynarodowe w Azji Centralnej skłaniają do wniosku, iż istnieje wysokie prawdopodobieństwo kontynuacji strategicznej współpracy Rosji z Iranem w Afganistanie i Tadżykistanie<sup>13</sup>. Jeśli komórki ISIS wzrastałyby w Azji Centralnej, to Iran jest w stanie wesprzeć Kreml w zwalczaniu wrogiej Iranowi ISIS na tych terenach na poziomie współpracy operacyjnej (IRGC) i taktycznej (IRGC oraz Modafe'e Haram), szczególnie w zakresie działań rozpoznawczo-zwiadowczych i wywiadowczych. Choć rosyjsko-irańska współpraca wojskowa byłaby komplementarna, to istotną rolę odegrają repatriowani z Iranu afgańscy cywilni emigranci, którzy są bardziej skłonni osiedlać się w północnej części Afganistanu i będą zainteresowani zapewnieniem sobie bezpieczeństwa. Jeśli strategiczna współpraca Iranu i Rosji w Azji Centralnej będzie kontynuowana, to będzie ona istotnie wpływała na wzmacnianie pozycji hodźatoleslama Ebrahima Raisiego na scenie politycznej Iranu oraz w kręgach szyickiego duchowieństwa. Dalsza walka z ISIS (i późniejszymi odłamami) byłaby bowiem dla

<sup>10</sup> *Zgoda Rady Bezpieczeństwa na przyznawanie "irańskiego obywatelstwa rodzinom pierwszego stopnia" (żołnierzy – przyp. aut.) Modafe'e Haram z innym obywatelstwem* (po persku), „Tasnim News Agency” z 6.02.2017, <https://goo.gl/EDLRBh> (strona archiwalna) [dostęp: 6.02.2017]; *Wiadomość o przyznawaniu obywatelstwa zagranicznym rodzinom Modafe'e Haram nie jest precyzyjna* (po persku), „Mehr News Agency” z 6.02.2017, <http://www.mehrnews.com/news/3925101/> [dostęp: 6.02.2017].

<sup>11</sup> *Jednostki rosyjskie i tadżyckie przeprowadzą wspólne ćwiczenia antyterrorystyczne* (po persku), Ministerstwo Spraw Zagranicznych IRI, 24.03.2017, <http://moscow.mfa.ir/?siteid=75&fkeyid=&siteid=75&pageid=10321&newsview=446580> [dostęp: 28.03.2017].

<sup>12</sup> *Wspólne ćwiczenia wojskowe Tadżykistanu i Rosji* (po persku), „Anadolu Agency” z 27.03.2017, <http://aa.com.tr/fa/780556/مشارکت-تاجیکستان-وروسیه-780556> [dostęp: 28.03.2017].

<sup>13</sup> *Porozumienie Rosji i Tadżykistanu o wzmocnieniu ochrony granicy z Afganistanem* (po persku), „Mehr News Agency” z 28.02.2017, <http://www.mehrnews.com/news/3919643/> [dostęp: 28.03.2017]; *Putin: Moskwa kontynuuje z Afganistanem współpracę w walce z terroryzmem* (po persku), „Tasnim News Agency” z 17.03.2017, <https://www.tasnimnews.com/fa/news/1395/12/27/1359495/> [dostęp: 28.03.2017].

duchowieństwa i Gwardii Rewolucji (silnie popierającej Ebrahima Raisiego) korzystna materialnie i politycznie. Dla Rosji zaś współpraca z państwami Azji Centralnej oraz Iranem najprawdopodobniej oznaczałaby nie tylko wzmocnienie pozycji Moskwy w regionie, ale także nowe kontrakty dla rosyjskich przedsiębiorstw zbrojeniowych<sup>14</sup>.

*Łukasz Przybyszewski*

---

<sup>14</sup> *Rosja wyremontuje tadżycką armię* (po persku), „Iranian Students News Agency” z 16.12.2016, <http://www.isna.ir/news/95092816791/> [dostęp: 28.03.2017].

KOMENTARZ NR 9/2017; DATA ZŁOŻENIA: 4.04.2017

## Wizyta króla Arabii Saudyjskiej w Japonii i perspektywy współpracy tych państw

W dniach 12–15 marca 2017 r. król Arabii Saudyjskiej Salman Bin Abdulaziz As-Saud wraz z liczącą ponad 1000 osób delegacją odwiedził Japonię, gdzie m.in. spotkał się z cesarzem oraz premierem Shinzo Abe. Podpisano szereg memorandumów gospodarczych i sformułowano wspólną deklarację pod nazwą „Japan-Saudi Vision 2030”, zakładającą ożywioną i organiczną współpracę energetyczną i gospodarczą. Dla Japonii priorytetem jest zabezpieczenie stabilnych dostaw ropy, poprawa kondycji japońskiej gospodarki poprzez współpracę gospodarczą i inwestycje w wielu obszarach na saudyjskim rynku, a także dywersyfikacja partnerów w polityce zagranicznej. Celem wizyty ze strony Królestwa Arabii Saudyjskiej (KAS) jest uzyskanie japońskiego zaangażowania w przeobrażenie saudyjskiej gospodarki i zmniejszenie jej zależności od ropy naftowej. Realizacja postanowień wypływających z wizyty powinna prowadzić do zwiększenia zaangażowania Japonii w Arabii Saudyjskiej i, jeżeli reformy powiodą się, do stopniowej zmiany struktury gospodarczej tego drugiego państwa. Słabiej uzależniona od sprzedaży ropy gospodarka saudyjska będzie też mniej narażona na naciski polityczne obliczone na manipulowanie ceną ropy. Powinno się to przyczynić do zwiększenia roli Arabii Saudyjskiej w regionie.

### Japan-Saudi Vision 2030 i podpisane protokoły ustaleń

Sformułowany wokół wizyty strategiczny dokument „Japan-Saudi Vision 2030” przewiduje zacieśnienie japońsko-saudyjskiej współpracy gospodarczej, nadając jej wymiar strategiczny<sup>1</sup>. Głównym założeniem strategii ze strony saudyjskiej jest przeobrażenie saudyjskiej gospodarki i osiągnięcie dominującej pozycji na Bliskim Wschodzie. Japonia może pomóc w tych wysiłkach, dostarczając *know-how*, technologię i zwiększając inwestycje, a Arabia Saudyjska ma te inwestycje ułatwić poprzez zwiększoną działalność informacyjną. Równocześnie weszła w życie podpisana 9 marca br. Japońsko-Saudyjska Umowa o Promocji i Ochronie Inwestycji<sup>2</sup>. Japońsko-saudyjska wizja współpracy wyrażona w „Japan-Saudi Vision 2030” oparta jest na trzech filarach: zdywersyfikowanym przemyśle, innowacyjności (zwiększaniu konkurencyjności dzięki przewadze technologicznej) i „miękkich wartościach”. Współpraca będzie dotyczyć obszarów takich jak: wytwórczość, energetyka, media i rozrywka, opieka zdrowotna, przemysł farmaceutyczny, infrastruktura, rolnictwo i przemysł spożywczy, wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw, kultura, sport i edukacja oraz sektor finansowy i inwestycyjny. Strategia będzie realizowana poprzez regulacje, różnego rodzaju zachęty, wsparcie różnego rodzaju instytucji i kapitał ludzki. W ramach tej strategii wskazano możliwe wspólne japońsko-saudyjskie projekty gospodarcze, takie jak: wykorzystanie japońskich technologii dla unowocześnienia saudyjskiego przemysłu, stworzenie efektywnych łańcuchów dostaw dla platform e-commerce w Arabii Saudyjskiej,

<sup>1</sup> *Compass of New Partnership. Saudi-Japan Vision 2030*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Japonii, marzec 2017, <http://www.mofa.go.jp/files/000237093.pdf> [dostęp: 23.03.2017].

<sup>2</sup> *Agreement Between Japan and the Kingdom of Saudi Arabia for the Promotion and Protection of Investment*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Japonii, <http://www.mofa.go.jp/files/000031415.pdf> [dostęp: 23.03.2017].

wymiana informacji z japońskimi parkami przemysłowymi, budowa montowni dla przemysłu motoryzacyjnego (prawdopodobnie fabryka Toyoty), poprawa infrastruktury logistycznej, budowa wspólnego magazynu paliw na Okinawie, potencjalny debiut Saudi-Aramco na tokijskiej giełdzie, budowa infrastruktury dla przemysłu naftowego i gazowego, promocja efektywności energetycznej i ochrony przyrody, promocja odnawialnych źródeł energii, kształcenie specjalistów energetyki jądrowej, współpraca w zakresie technologii CSS i wodoru, współpraca w zakresie odsalania i oczyszczania wody, rozwój turystyki poprzez uproszczenie regulacji wizowych i inne. Podpisano również cztery protokoły ustaleń (MoU): w sprawie współpracy technologicznej, wdrażania strategii „Japan-Saudi Vision 2030”, wymiany kulturalnej, a także polityki wizowej<sup>3</sup>. Wszystkie te fakty pozwalają stwierdzić, że stosunki japońsko-saudyjskie nabierają większego znaczenia niż do tej pory i mają pomyślne perspektywy rozwoju, oparte na solidnych fundamentach, wspólnych interesach i komplementarności obu gospodarek.

### **Korzyści dla Japonii**

Obecnie Japonia jest czwartym co do wielkości importerem ropy naftowej na świecie. Większość tego surowca importuje właśnie z Arabii Saudyjskiej. W perspektywie średnio- i długoterminowej działanie na rzecz stabilności na Bliskim Wschodzie jest więc podyktowane potrzebą zapewnienia sobie nieprzerwanych dostaw surowców energetycznych. Oprócz tego próba przeniesienia stosunków japońsko-saudyjskich na wyższy poziom, podobnie jak w przypadku stosunków z Indiami, Rosją czy Australią jest elementem szerszej strategii poszukiwania uzupełniających partnerów w celu stopniowego osłabiania zależności ekonomicznej Japonii od Stanów Zjednoczonych, ich rynku i polityki. W wymiarze politycznym wydaje się, że jest to dalekosiężny cel zarówno Japonii, jak i Arabii Saudyjskiej. Pozyskanie dużych zamówień dla przemysłu, budownictwa i dokonywanie transferów technologii przez Japonię będzie natomiast w założeniu służyć poprawie słabej obecnie kondycji japońskiej gospodarki i dalszemu zaspokajaniu oczekiwań japońskich elit przemysłowych. Ponadto nagłośnienie wizyty, przedstawianej jako sukces polityki zagranicznej Abe, powinno pomóc frakcji premiera (uwikłanej niedawno w skandal korupcyjny) odwrócić uwagę opinii publicznej od krajowych problemów i w następstwie utrzymać kluczowe dla zachowania władzy stanowiska. Potencjalne japońskie inwestycje w fabryki w Arabii Saudyjskiej i zatrudnianie w nich lokalnych pracowników (w tym relatywnie taniej siły roboczej z państw Azji Południowo-Wschodniej i Południowej) można również traktować jak element walki z ekonomicznymi następstwami problemów demograficznych Japonii. Podczas gdy japońska populacja jest najstarsza na świecie i w szybkim tempie maleje z powodu braku przyrostu naturalnego i niedostatecznej imigracji, saudyjska populacja jest jedną z najmłodszych i najszybciej rosnących, co w przyszłości przełoży się zapewne na zwiększony popyt na towary i usługi i duży wzrost gospodarczy. W sytuacji braku opodatkowania dochodów w Arabii Saudyjskiej, powinno to skutkować większymi zyskami zagranicznych inwestorów, w tym japońskich. Stanie się tak także dzięki zwiększonej możliwości eksportu na rynki państw ościennych o podobnej charakterystyce.

---

<sup>3</sup> *Protokoły ustaleń podpisane podczas ceremonii podpisania* (po japońsku), Ministerstwo Spraw Zagranicznych Japonii, <http://www.mofa.go.jp/files/000236216.pdf> [dostęp: 23.03.2017].



## Nowe perspektywy Arabii Saudyjskiej

Dla Arabii Saudyjskiej intensyfikacja współpracy z Japonią może być jedną z szans przełamania zależności gospodarki tego państwa od eksportu ropy naftowej. Jest to istotne ze względu na fakt, że mimo niedawnego odbicia, obecne ceny surowca wciąż utrzymują się na relatywnie niskich poziomach, co wywołuje deficyt budżetowy w Arabii Saudyjskiej i może trwale zdestabilizować sytuację wewnętrzną. Przy wyższych cenach ropy na rynkach światowych opłacalne staje się wydobywanie surowca z łupków, w czym specjalizują się Stany Zjednoczone. Ustawiłoby to tradycyjnego protektora i sojusznika Arabii Saudyjskiej w roli jej bezpośredniego konkurenta na jedynym rynku, na którym obecnie Arabia Saudyjska dysponuje realną zdolnością eksportową. Z tego powodu częściowy odwrót od ropy jest priorytetem strategicznym saudyjskiego rządu. Gospodarka KAS znalazła się pod narastającą presją czynnika demograficznego. Utrzymanie dotychczasowego modelu rozwoju (rentierskie państwo opiekuńcze) jest niemożliwe, niezależnie od poziomu ceny ropy. Załamanie się wyższych cen ropy przy trwaniu dotychczasowego modelu ekonomicznego spowodowałoby bowiem realne zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego KAS. Do 2015 r. całkowita populacja królestwa podwoiła się w stosunku do 1990 r. (z ok. 16 do ok. 32 mln). Ponad 70 proc. populacji jest w przedziale wiekowym 15–64 lat<sup>4</sup>. W 2030 r. populacja KAS ulegnie najprawdopodobniej podwojeniu w stosunku do populacji Królestwa z lat 1997–1998. Oprócz tego przemiany w przemyśle wydobywania ropy i gazu sprawiły, że KAS najprawdopodobniej nie przewiduje znacząco wyższych cen ropy w bliskiej przyszłości (do 2030 r.). Obecnie (2016–2017) ceny ropy (BRENT) kształtują się na poziomie podobnym do cen z lat 2004–2005. Połączenie opisanych zmian demograficznych oraz uzależnienia saudyjskiej gospodarki od eksportu ropy sprawia, że nawet trwały wzrost do ponad 100 dolarów za baryłkę nie powstrzymałby Saudyjczyków od podjęcia reform społeczno-gospodarczych.

W zaistniałej sytuacji można się spodziewać, że władze saudyjskie będą kontynuować wszystkie działania prowadzące do rozwijania innych sektorów gospodarki, w tym zwiększając współpracę dwustronną ze wszystkimi partnerami azjatyckimi w wielu obszarach. KAS nie może już liczyć na taką samą rozpiętość i jakość współpracy z USA jak w przeszłości. Stany Zjednoczone zmniejszyły bowiem systematycznie od początku lat dwutysięcznych obecność swoich specjalistów z wielu dziedzin (m.in. przemysł, finanse, zarządzanie), zmalały też udziały w saudyjskich przedsiębiorstwach. Jednocześnie Arabia Saudyjska zwiększała współpracę z państwami azjatyckimi. Taki kierunek zdaje się potwierdzać również obsada tegorocznych wizyt rodziny królewskiej. W tym samym czasie, kiedy panujący monarcha odwiedzał Japonię i Chiny, do Stanów Zjednoczonych udał się pretendujący do tronu książę Muhammad bin Najef. Potencjalne transfery technologii i powstałe w Arabii Saudyjskiej nowe miejsca pracy w założeniu mają przyczynić się do stworzenia nowych fundamentów wzrostu saudyjskiej gospodarki i uspokoić negatywne nastroje społeczne wynikające z reform.

KAS zamierza rozwijać przede wszystkim przemysł wydobywczy w swoich zachodnich prowincjach położonych na geologicznej tarczy arabsko-nubijskiej. Tereny te oferują zyski z wydobywania i obróbki wielu surowców, w tym złóż boksytów (aluminium),

<sup>4</sup> Baza danych Banku Światowego: [http://data.worldbank.org/indicator/SP.POP.TOTL?end=2015&locations=SA&name\\_desc=false&start=1990&view=chart](http://data.worldbank.org/indicator/SP.POP.TOTL?end=2015&locations=SA&name_desc=false&start=1990&view=chart) [dostęp: 23.03.2017].

fosforanów, miedzi, uranu, złota<sup>5</sup>. W dalszej perspektywie władze KAS planują stworzenie przemysłu przetwórczego i produkcyjnego wspartego przez posiadane surowce. Dzięki rozwojowi przemysłowemu zachodnich prowincji saudyjska gospodarka mogłaby zostać zrewitalizowana, co odciążałoby branże przemysłowe związane z ropą i gazem. KAS zamierza również zmniejszyć własną konsumpcję ropy i gazu w oparciu o energię słoneczną i nuklearną<sup>6</sup>. Dokument „Wizja 2030” opublikowany przez saudyjskie władze zakłada również stworzenie od podstaw rodzimego przemysłu zbrojeniowego, co miałyby zmniejszyć wydatki państwowe na utrzymanie i zakup sprzętu. Istotną rolę w zmianie modelu ekonomicznego mają również pełnić specjalne strefy ekonomiczne, mające zachęcić napływ zagranicznego kapitału i specjalistów. We wszystkich tych obszarach Japonia może okazać się istotnym partnerem. Mniej zależna od eksportu ropy i gazu gospodarka saudyjska byłaby mniej narażona na naciski polityczne obliczone na manipulowanie ceną ropy. W dalszej perspektywie wszystkie te zmiany mogłyby przyczynić się do zwiększenia roli Arabii Saudyjskiej w regionie. Jednakże reformy społeczno-gospodarcze stwarzają podstawy do niezadowolenia i przedkładania władzom żądań przemian ustrojowych.

*Łukasz Przybyszewski*

---

<sup>5</sup> *Kingdom of Saudi Arabia - Vision 2030*, <http://vision2030.gov.sa/download/file/fid/417> [dostęp: 23.03.2017].

<sup>6</sup> *Saudi Arabia targets 9.5 GW of renewable by 2030*, „Reuters” z 25.04.2016, <http://www.reuters.com/article/us-saudi-plan-renewable-idUSKCN0XM2AD> [dostęp: 23.03.2017].